

**Arnold Berg**

23 IX 1902 - 10 VIII 1986



W sierpniu 1986 r. zmarł w Rendsburgu wybitny znawca genealogii dynastycznej Arnold Berg, także znany czytelnikom «Studiów Źródłoznawczych» (por. 10, 1967, s. 224; 27, 1983, s. 203 n).

Urodził się w Kilonii, jako syn profesora gimnazjalnego. Jego matka była Szwedką. Maturę uzyskał w Eckenförde (Szlezwik), a następnie studiował prawo w Monachium i Berlinie. Po ukończeniu studiów oddał się karierze urzędniczej dochodząc do stopnia radcy regencyjnego (Regierungsrat). Od wielu jednak lat żył na emeryturze.

Genealogią dynastyczną zaczął się interesować w ostatniej klasie gimnazjalnej. Od 1921 r. związał się z berlińskim towarzystwem „Herold”, zostając z czasem jego członkiem-korespondentem.

Arnold Berg reprezentował typ badacza rzadko spotykanego. Nie będąc ani z profesji, ani z wykształcenia historykiem, przyswoił sobie naukową metodę badań historycznych. Dobra znajomość języków zachodnioeuropejskich i języka

źródeł (głównie łaciny i języka staroniemieckiego) w połączeniu z ich wnikliwą krytyką oraz długoletnią praktyką badawczą sprawiły, że stał się on w końcu niekwestionowanym autorytetem w zakresie genealogii dynastycznej.

Jego opublikowany dorobek naukowy rachował się głównie w formie artykułów, recenzji i omówień. Można tu mówić o przyczynkach w dobrym znaczeniu tego słowa. Przygotowywał też prace zakrojone na szeroką skalę, z których najważniejsza miała ukazać się pod tytułem «Ahnentafeln der deutschen Standesherrn». Prace te uległy jednak zniszczeniu w 1943 r. wskutek nalotu bombowego. Możliwe, iż nosił się ostatnio z zamiarem opublikowania regestów dynastycznych (Dynastenregesten), nad których sporządzeniem pracował od wielu lat. Objęły one głównie dynastie zachodnioniemieckie i holenderskie, ale ostatecznie weszły do jego nie opublikowanej spuścizny naukowej.

Charakterystyczną cechą jego działalności badawczej było to, że wzbogaciła ona niejedną pracę innych uczonych. Tak np. bardzo znaczny był jego udział w opracowaniu kilkutomowego dzieła pt. «Europäische Stammtafeln. Stammtafeln zur Geschichte der europäischen Staaten» (por. wydanie z 1956 t. I, tablice 157 - 174). Szczególnie aktywny był jego udział w przygotowywaniu ostatniego wydania tego dzieła przez Deftefa Schwennicke. Jak to trafnie stwierdził Edward Rymar, rolę głównego konsultanta pełnił w tym wypadku „równie niestrudzony co zasłużony profesjonalista genealog z Rendsburga Arnold Berg” (St. Źródł. 28, 1983, s. 203). Większość ustaleń genealogicznych opartych na informacjach, wskazówkach, czy wprost na ustaleniach Berga, rozproszona po licznych pracach różnych autorów, jest trudna czy wręcz niemożliwa do uchwycenia. Prowadzi on bardzo rozległą korespondencję z historykami różnych narodowości; poza niemieckimi, najczęściej z holenderskimi.

Jego badania objęły głównie dynastie niemieckie w średniowieczu. Interesowały go ich koligacje i znaczenie społeczno-polityczne, a ponadto problemy identyfikacyjne. Jego prace (znane mi publikacje zaczynają się pojawiać już w latach trzydziestych) dotyczące takich dynastii, jak Schwarzburgów, Reussów, panów von Hackenborn i innych, nie są bez znaczenia dla polskiej nauki historycznej. Były też przez nią wykorzystywane np. przez Bronisława Włodarskiego (Polska i Ruś, Warszawa 1966) i przez niżej podpisanego.

Zapośredniczona w pewnym stopniu przez Redakcję «Studiów Źródłoznawczych» moja korespondencja z Arnoldem Bergiem, datująca się od 1973 r., dostarczyła mi wiele dowodów jego bezinteresowości i życzliwości. Zawsze służył pomocą w poszukiwaniu tekstów źródłowych i literatury oraz w udzielaniu cennych wyjaśnień.

Szczególny charakter jego twórczości naukowej spowodował, że jest ona raczej mało znana i z pewnością niedoceniana. Dopiero u schyłku życia doczekał się wyróżnień. Västra Sveriges Heraldiska Sällskap w Göteborgu mianowała go w 1984 r. swoim członkiem korespondentem, natomiast Confédération Internationale de Généalogie et d'Héraldique nadała mu w 1985 r. Médaille de Mérite.

Arnold Berg był czynny naukowo do końca życia, które niemal bez reszty poświęcił tak ulubionej przez siebie genealogii dynastycznej. Był to w całym tego słowa znaczeniu *vir bonus et sapiens*.

*Kazimierz Jasiński*